

KULTUROWY SENS RYTUAŁÓW INICJACJI DOJRZAŁOŚCIOWEJ

– streszczenie rozprawy doktorskiej –

Od ponad stu lat nauka próbuje dociec sensu rytuałów, które dla dojrzewających chłopców i dziewcząt urządzają niemal wszystkie ludy plemienne na całym świecie. Autor dokonuje przeglądu doniesień etnograficznych dotyczących tych rytuałów ze wszystkich kontynentów, a następnie relacjonuje, w jaki sposób badacze rytuały te objaśniali. Poznajemy więc koncepcje Emile'a Durkheima, Arnolda van Gennepa, Raymonda Firtha, Maxa Gluckmana, Claude'a Levi-Straussa, Audrey Richards, Mircei Eliade, Edmunda Leacha, Victora Turnera, Maurice'a Blocha, Jean La Fontaine, Pierre'a Bourdieu i innych. Tę część pracy zamyka autor krytyką przedstawionych teorii oraz wskazaniem co do kierunków dalszych badań.

W drugiej części pracy autor przedstawia własną propozycję wyjaśnień. Wychodząc od problematyki metodologicznej, dokonuje przeglądu definicji pojęcia „rytuał” i proponuje zawężenie znaczenia pojęcia „obrzęd” tylko do rytuałów transmutacyjnych, które w rozumieniu aktorów społecznych przekształcają istotowo (ontologicznie) istniejącą rzeczywistość. Następnie poszukuje autor cech wspólnych rytuałów ustanowionych przez człowieka (kulturowych) z rytuałami o podłożu filogenetycznym i dochodzi do wniosku, że wszystkie one mają charakter zwyczajowy oraz symboliczno-substytucyjny, tj. stanowią schematyczny skrót pierwotnych, oryginalnych działań. Każdy rytuał przechodzi swoisty cykl rozwoju; początek daje mu jakiś zwyczaj, który ulega procesowi stopniowej rytualizacji. Niektóre z rytuałów nabierają cech obrzędu, po czym wskutek dalszej rytualizacji mogą stać się ponownie zwykłymi rytuałami. Część rytuałów obumiera albo ulega derytualizacji, stając się zwyczajami ludycznym (np. śmigus-dyngus). Samodzielną sekwencję powiązanych ze sobą rytuałów proponuje autor nazywać kompleksem rytualnym.

Wobec wielkiego bogactwa i złożoności form rytuałów inicjacyjnych autor proponuje ich usystematyzowanie. Zasadnicze znaczenie ma zidentyfikowanie rytu podstawowego w kompleksie, tj. rytu, który zwykle inicjuje rozwój całego kompleksu i nadaje mu jego swoisty charakter. W obrębie męskich rytuałów inicjacyjnych takim rytmem jest obrzezanie. Z uwagi na skalę dolegliwości rytu podstawowego wyróżnić można trzy typy rytuałów: (i) typowe; (ii) ze złączonymi lub substytucyjnymi formami ranienia narządu seksualnego, np. nacinanie napletka, wybijanie zęba; (iii) z zastrzonym uszkodzeniem narządu seksualnego (nacięcie podłużne członka, podcięcie moszny, zdzieranie skóry okolicy łonowej). Wśród inicjacji dziewczęcych wygodnie jest natomiast rozróżniać rytuały: (i) menarchalne; (ii) defloracyjne; (iii) obejmujące operacje genitalne; (iv) pozostałe (związane ze wzrostem piersi, pierworództwem, przedmałżeńskie itp.).

Zdaniem autora zrozumienie sensu rytuału jest niemożliwe bez dotarcia do jego genezy. Ze zbioru przesłanek objętych analizą wynika przypuszczenie, że obrzezanie plemienne należy do jednych z najstarszych rytuałów kulturowych człowieka, a pojawiło się ono gdzieś pomiędzy 250 a 100 tysięcy lat temu i było związane z przebudową podstaw organizacji społecznej. W miejsce dawnej organizacji haremowej wprowadzono bardziej otwarty ustrój poligyniczny, a młodzież męską, która dotychczas opuszczała grupę macierzystą i formowała peryferyjne tzw. „zastępy kawalerów”, włączono w skład społeczności. Warunkiem przyłączenia było wszelako nadanie młodzieży niższego statusu względem dotychczasowych dominantów i przejściowe ograniczenie jej praw seksualnych, a to było odzwierciedlane i gwarantowane przez uszkodzanie penisów chłopców. Posługując się nowym modelem wyjaśniającym, autor pokazuje, że pozwala on na wyjaśnienie i zinterpretowanie wszystkich bez wyjątku epizodów męskich rytuałów inicjacyjnych i zawartej w nich symboliki. Model ten tłumaczy też powszechność, doniosłość, podniosłość i okazałość tego święta w życiu plemiennym.

Całkiem inne jest pochodzenie dziewczęcych rytuałów inicjacyjnych. Rytuały menarchalne i defloracyjne są związane z lękiem człowieka pierwotnego przed innowacjami ewolucyjnymi, jakimi były błona dziewicza oraz menstruacja, i wynikały one z konieczności radzenia sobie z tymi fenomenami. Dużo późniejszy jest natomiast zwyczaj operowania genitaliów kobiet. Występuje on tylko na obszarze zwartej enklawy w płn.-środk. Afryce i wiąże się przypuszczalnie z napływem na tereny o ustroju matriarchoidalnym ideologii patriarchalnej z północy kontynentu. W myśl tej ideologii za pomocą metod operacyjnych usiłowano radykalnie poskromić dotychczasową swobodę obyczajową kobiet i uczynić z kobiety bezwolny przedmiot dążeń seksualnych męża.

Omawiając tło społeczno-polityczne rytuałów, autor zauważa, że tabu kazirodztwa ma mocne podłoże filogenetyczne, wobec czego konsekwencją pozostawienia w grupie podstawowej młodych mężczyzn była egzogamia. Kanalizowaniu frustracji inicjowanych już roczników mężczyzn, nie mających jeszcze pełni praw seksualnych, służyła rytualna homoseksualność. Rytuały inicjacji zawierają wiele śladów wskazujących na istnienie niegdyś matriarchoidalnego porządku społecznego. Z kolei ideologiczne uzasadnienia praktyk inicjacyjnych służą nakłanianiu jednostek do dobrowolnego poddania się tym praktykom i istniejącemu porządkowi, tak by nie było konieczne stosowanie przymusu i przemocy. Zanikanie tych rytuałów wiąże się natomiast z poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego i tworzeniem się innych, bardziej złożonych metod stratyfikacji społecznej.

Pracę zamykają rozważania dotyczące perspektyw złagodzenia lub porzucenia najbardziej drastycznych i groźnych dla życia i zdrowia praktyk oraz wpływu obrzezania męskiego na zdrowotność populacji.